

Kim są zielonoświątkowcy

dr Edward Czajko

Lesslie Newbigin, anglikanin, pełniący swego czasu funkcję biskupa w Zjednoczonym Kościele Indii Południowych, a następnie zastępcy sekretarza generalnego Światowej Rady Kościołów, w swojej pracy pt. "The Household of God" (pierwsze wydanie rok 1953) ^[1] napisał, że widzi w chrześcijaństwie współczesnym, dzisiejszym trzy nurty. Newbigin zwrócił uwagę na to, że we współczesnym ruchu ekumenicznym "przynajmniej wówczas odbywa się w zasadzie dialog między dwoma nurtami chrześcijaństwa, a mianowicie między katolicyzmem a protestantyzmem. Prawosławie zaliczył autor do nurtu katolickiego. Jednakże obraz chrześcijaństwa dzisiaj - mówi Newbigin - ograniczony do tych dwóch nurtów, nie jest pełny. Albowiem - powiada dalej - istnieje trzeci nurt tradycji chrześcijańskiej: nurt pentekostalny - zielonoświątkowy.

Nurt trzeci, pentekostalny, posiada również - jak oba poprzednie - swoją specyfikę. Tak jak katolicki nurt chrześcijaństwa podkreśla przekazaną strukturę kościelną, świadcząc przede wszystkim o tym, że Kościół jest Ciałem Chrystusowym, do którego ludzie zostają włączeni przez sakramentalną partycypację w historycznej instytucji; jak nurt protestancki, z kolei, chce być nosicielem przekazanego przesłania, akcentując tę ważną prawdę, że Kościół jest zgromadzeniem wierzących, włączonych w Chrystusa przez słuchanie i uwierzenie Ewangelii, tak nurt zielonoświątkowy uznaje za swój centralny element przekonanie, że życie chrześcijańskie jest sprawą przeżywania obecności i mocy Ducha Świętego, i dlatego Kościół to przede wszystkim KOINONIA czyli społeczność Ducha Świętego.

Nie znaczy to wcale, że poszczególne elementy charakterystyczne dla tych trzech tradycji nie istnieją obok siebie we wszystkich nurtach. Chodzi tutaj o to, jakie składniki znajdują pierwszorzędną akcentację w poszczególnych nurtach chrześcijaństwa. Wiadomo bowiem, że protestantyzm, szczególnie w jego luteranckiej formie, przypisuje ogromną rolę sakramentom. Jednakże największy akcent jest położony na wiarę, która przychodzi przez słuchanie, i dlatego w świątyni protestanckiej kazalnica dominuje nad resztą sprzętu kościelnego. Protestantyzm uznaje także i mówi o działaniu Ducha Świętego, ale czyni to z pewnego rodzaju rezerwą; niechętnie daje miejsce roszczeniom przeżycia duchowego. Podobnie rzecz się ma z katolicyzmem. Ceni on przepowiadanie chrześcijańskie i uznaje konieczność wiary, ale swoje centrum przeżycia religijnego znajduje bardziej w sakramencie niż w kazaniu. Uznaje rzeczywistość działania Ducha Świętego, który uświęca wierzących, ale pierwsze miejsce daje raczej nieprzerwanemu porządkowi sakramentalnemu Kościoła. Nurt zielonoświątkowy natomiast uznaje i ceni kazanie i sakramenty, ale ocenia je raczej wedle doświadczonych skutków, a nie jest zainteresowany zagadnieniem historycznej kontynuacji. Tyle z Newbigina. Oczywiście autor poświęca wiele wysiłku krytycznej analizie poszczególnych tradycji, przedstawia blaski i cienie, i nawołuje do dialogu, który nas wszystkich - mających przecież poznanie cząstkowe - może jedynie ubogacić.

John A. Mackay, z kolei, znany w przeszłości wybitny działacz ekumeniczny i teolog, prezbiterianin, czyli po polsku ewangelik reformowany, w latach sześćdziesiątych napisał:

"W czasach rewolucyjnych przemian - kiedy wszystkie struktury instytucjonalne się rozpadają, kiedy Kościoły historycznego protestantyzmu stają się coraz bardziej zbiurokratyzowane, kiedy coraz więcej chrześcijan tworzy kościelne podziemie, kiedy Kościół rzymskokatolicki okazuje ewangeliczną troskę o to, co znaczy być chrześcijaninem, kiedy nurt charyzmatyczny przekracza już wszystkie denominacyjne granice - czy nie stanie się to (jeśli oczywiście Kościoły protestanckie nie odzyskają w myśli i życiu tych wartości, które tracą lub którymi pogardzają), że przyszłość chrześcijaństwa należeć będzie do zreformowanego katolicyzmu i dojrzałego pentekostalizmu".^[2]

I wreszcie, po trzecie, chcę powołać się na wypowiedź O. Kiliana McDonnella, współprzewodniczącego ze strony rzymskokatolickiej dialogu katolicko-zielonoświątkowego, prowadzonego już prawie od ćwierćwiecza, widząc w tej wypowiedzi świadectwo jak gdyby spełnienia przepowiedni Johna A. Mackaya:

"Aż do lat osiemdziesiątych rzymskokatolicy i prawosławni stanowili dwa najważniejsze ugrupowania chrześcijańskie, zaś w latach osiemdziesiątych naszego stulecia zielonoświątkowcy przewyższyli liczbowo prawosławnych i są teraz drugą największą tradycją chrześcijańską. Jakże bardzo będzie narażona na szwank ewangelia, jeśli zielonoświątkowcy i katolicy, dwa największe Kościoły chrześcijańskie, nie zadzierzną więzi miłości i szacunku, których wymaga głoszona przez nas ta właśnie ewangelia? Rozmawiajmy między sobą, nie tylko jako jednostki, ale oficjalnie - jako Kościoły".^[3]

Te trzy cytaty wzięte ze źródeł spoza ruchu zielonoświątkowego chciałem potraktować jako wprowadzenie do naszych rozważań na temat dziejów i dnia dzisiejszego Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce.

Zielonoświątkowcy

Kim są zielonoświątkowcy, ów trzeci nurt chrześcijaństwa, owa druga obecnie co do wielkości tradycja chrześcijańska? Zielonoświątkowcy odwołują się, odnośnie do swojej duchowości, do wydarzenia biblijnej Pięćdziesiątnicy - zwanej po polsku Zielonymi Świątkami - i zjawisk temu wydarzeniu towarzyszących oraz do doświadczeń duchowych Kościoła apostołskiego, jakim daje wyraz 1 List do Koryntian i uważają się za rzeczników odnowy elementu charyzmatycznego w Kościele chrześcijańskim:

"A gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt, byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i usiadły na każdym z nich. I napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał" (Dz 2,1-4).

Kim są zielonoświątkowcy? Zielonoświątkowcy są chrześcijańską wspólnotą, która wierzy w nieomylność całości Pisma Świętego, Biblii jako Słowa Bożego, natchnionego przez Ducha Świętego, które stanowi jedyną normę wiary, doktryny i etyki, czyli nauki o moralności. Innymi słowy, zielonoświątkowcy stoją mocno na gruncie reformacyjnej zasady: sola Scriptura (tylko Pismo). Jeśli chodzi o naukę o Bogu, stoją na gruncie trynitarnym. Wierzą w Boga - Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Kręgi antytrynitarne są stosunkowo niewielkim marginesem, a w Polsce bardzo wąskim. Jeśli chodzi o chrystologię, to również wyznają zasadę: solus Christus. Jezus Chrystus - w nauce zielonoświątkowców - jest jedynym pośrednikiem zbawienia. Zielonoświątkowcy wierzą w Jego boskie Synostwo, Jego poczęcie z Ducha Świętego i narodzenie z Marii Dziewicy. Wierzą w śmierć Chrystusa na krzyżu za grzech świata i w Jego zmartwychwstanie w ciebie, wniebowstąpienie i powtórne przyjście.

Zielonoświątkowcy wierzą, że droga do pojednania z Bogiem - na podstawie krzyża i zmartwychwstania - prowadzi przez opamiętanie (pokutę) i wiarę w ewangelię. Wierzą także w zmartwychwstanie ciała i życie wieczne. Zielonoświątkowcy akceptują tzw. ekumeniczne wyznania wiary, choć nie wszędzie są one publicznie zmawiane podczas nabożeństw. Jeśli chodzi o rzeczy doczesne, to wierzą również w uzdrowienie chorych przez wiarę w uzdrawiającą moc Boga.

Specyfiką zaś, czynnikiem wyróżniającym zielonoświątkowców jest wiara w chrzest Duchem Świętym, w doświadczanie Jego pełni i w dary łaski, dary duchowe, czyli charyzmaty. Czym jest chrzest Duchem Świętym? Myślę, że dobrą definicję znajdujemy u Michaela Harpera, charyzmatyka anglikańskiego:

"Chrzest Duchem Świętym jest wyzwoleniem Ducha, spowodowanym przez wiarę w Pana naszego, Jezusa, tak że jest On w stanie uzewnętrznić chwałę i łaskę Bożą przez nasze życie. Chrzest ten udziela nam pełniejszego poczucia obecności Bożej, głębszej pewności naszego synostwa oraz obfitszego żniwa owocu Ducha, szczególnie miłości" ^[4]

Wszyscy prawie zielonoświątkowcy stoją na stanowisku, że chrzest Duchem Świętym jest wzmocnieniem, wyposażeniem w moc Ducha Świętego (takim nadprzyrodzonym bierzmowaniem) potrzebną - odrodzonemu przez tegoż Ducha Świętego chrześcijaninowi - do służby i świadectwa.

Kim są zielonoświątkowcy? Bardzo dobrą definicję znajdujemy u prof. Waltera J. Hollenwegera, wybitnego znawcy przedmiotu, autora dziewięciotomowego podręcznika na temat pentekostalizmu. Oto jej treść:

"Zielonoświątkowcami są ci, którzy nauczają co najmniej o dwóch następujących po sobie i odrębnych doświadczeniach religijnych w życiu chrześcijanina - chodzi o (1) odrodzenie, (2) chrzest w Duchu Świętym. Drugie przeżycie jest zazwyczaj, choć nie zawsze, łączone z mówieniem innymi językami". ^[5]

I jeszcze parę słów charakterystyki, zanim przejdziemy do rozważań historycznych. A więc zielonoświątkowcy praktykują chrzest wiary zwykle w kościelnych baptysteriach, ale także na otwartej przestrzeni: w morzu, jeziorach, rzekach itp. Chrzest jest wykonywany w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego przez zanurzenie. Zielonoświątkowcy nauczają, że chrzest jest przykazaniem Pańskim oraz złożeniem świadectwa przed Bogiem i ludźmi, iż przez wiarę w Jezusa Chrystusa katechumen doświadczył przeżycia zbawienia i odpuszczenia grzechów, i że ślubuje dożgonną wierność Bogu. Niemowlęta nie są chrzczone, lecz podczas zgromadzenia zborowego lub w domu są "ofiarowywane Panu" i błogosławione.

Wieczerza Pańska, komunია, eucharystia jest obchodzona pod dwiema postaciami: chleba i wina, na pamiątkę śmierci Jezusa Chrystusa poniesionej dla nas i za nas. Obecność Chrystusa w Wieczerzy jest rzeczywista, ale duchowa, nie materialna.

Wyznawcy spowiadają się bezpośrednio Bogu, ale rozmowa duszpasterska, często z wyznaniem grzechów, ma również miejsce.

Małżeństwo jest zawierane przez ślubowanie i modlitwę nowożeńców oraz modlitwę i błogosławieństwo duchownego. Od 15 listopada 1998 roku prezbiterzy Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce udzielają ślubów ze skutkami cywilno-prawnymi.

Chorzy bywają namaszczani olejkami ku uzdrowieniu.

Praktykowana jest ordynacja duchownych (diakonów i prezbiterów).

Rys Historyczny

Bezpośrednim poprzednikiem ruchu zielonoświątkowego i jednym z jego głównych korzeni, bo były i inne, był ruch uświęceniowy (ang. Holiness Movement), który na swój sposób akcentował sprawę tzw. drugiego błogosławieństwa (ang. second blessing), czyli chrzest w Duchu Świętym. Główny wpływ na ruch uświęceniowy wywarli tacy mężowie Kościoła jak Asa Mahan, Dwight L. Moody, Charles G. Finney, Reuben A. Torrey i inni. Pragnęli oni ożywić wesleyańskie rozumienie dwóch kolejnych i odrębnych przełomowych doświadczeń religijnych w życiu człowieka. Pierwsze z tych doświadczeń religijnych nazywali odrodzeniem (ang. regeneration), a drugie chrztem w Duchu Świętym (ang. baptism with the Holy Spirit). Czynnikiem wyróżniającym ruch zielonoświątkowy zatem - choć nie stanowiącym jego istoty - w odniesieniu do ruchu uświęceniowego, i określającym jego tożsamość jest glossolalia, czyli mówienie innymi językami.

Jeśli chodzi o początek ruchu zielonoświątkowego, zwanego dzisiaj klasycznym pentekostalizmem (ang. classical pentecostalism), to powszechnie bierze się pod uwagę dwie daty i dwie miejscowości: Topeka 1901 i Los Angeles 1906. Walter J. Hollenweger mówi, że gdy się rozpatruje zagadnienie początku ruchu zielonoświątkowego z punktu widzenia ideengeschichte (historii idei) ^[6], to należy wziąć pod uwagę pierwszą datę, i pierwszą miejscowość potraktować jako kolebkę współczesnego ruchu zielonoświątkowego. To właśnie

wtedy Charles F. Parham (1873-1929), wyznawca Kościoła kongregacyjnego, który następnie poprzez metodyzm znalazł się w szeregach ruchu uświęceniowego odczytał - jak mniemał - w Nowym Testamencie, a szczególnie w Dziejach Apostolskich, że biblijnym znakiem chrztu w Duchu Świętym, tak przecież szeroko propagowanym w ruchu uświęceniowym, jest glossolalia, czyli mówienie innymi językami. Jego teoria, doktryna znalazła wkrótce praktyczne potwierdzenie. 1 stycznia 1901 roku studenci założonej przez niego szkoły biblijnej w Topeka, Kansas, a następnie on sam, nawiedzeni potężnie przez Ducha Świętego zaczęli mówić innymi językami. Pierwszą studentką, która to przeżyła była Agnes (Agnieszka) N. Ozman (1870-1937). Na tej podstawie mówienie innymi językami jako znak chrztu Duchem Świętym zostało przez większość zielonoświątkowców, choć nie przez wszystkich, zdogmatyzowane. Dzisiaj ten dogmat, historyczny w istocie, musi być oczywiście przygotowany na krytyczną analizę, gdyż obecnie mamy większą wiedzę, jeśli chodzi o możliwości naszej ludzkiej podświadomości.

Jeśli zaś patrzymy na początek ruchu zielonoświątkowego z punktu widzenia realgeschichte (historii rzeczywistości) - utrzymuje prof. Hollenweger - to należy widzieć go w wydarzeniach przy Azusa Street w Los Angeles w 1906 roku. Czołową postacią wydarzeń w Los Angeles był William J. Seymour (1870-1922). Dla Williama J. Seymoura Pięćdziesiątnica, chrzest Duchem Świętym, była czymś więcej niż tylko mówienie innymi językami. Dla tego czarnoskórego chrześcijanina, w odróżnieniu od białego rasisty Parhama, Pięćdziesiątnica znaczyła miłość w miejsce nienawiści, pojednanie w Chrystusie ras, klas społecznych i płci. W przebudzeniu w Los Angeles biali biskupi i czarnoskórzy robotnicy, mężczyźni i kobiety, Azjaci i Meksykanie, biali profesorowie i murzyńskie pracznice - wszyscy byli sobie równi. Nic dziwnego przeto, że prasa zarówno religijna jak i świecka opisywała nadzwyczajne wydarzenia w najdrobniejszych szczegółach. I dopiero z Los Angeles ogień przebudzenia, odnowy w Duchu Świętym rozniósł się na cały świat.

Apostołem ruchu zielonoświątkowego w Europie był Thomas Ball Barratt (1862-1940), pastor metodystyczny w Oslo, w Norwegii, który podczas pobytu w Ameryce pod koniec 1906 roku doznał zielonoświątkowego przeżycia i po powrocie do Norwegii stał się gorliwym propagatorem pentekostalizmu zarówno w swoim kraju, jak i w innych krajach naszego kontynentu. Odwiedził też Polskę. Pierwszymi zielonoświątkowcami na ziemiach polskich byli Niemcy.

W latach narodzin i kształtowania się europejskiego ruchu zielonoświątkowego Polska była nadal podzielona przez zabory. Najwcześniej idee zielonoświątkowe przyjęła wschodnia część Cesarstwa Niemieckiego, Śląsk, Pomorze i Prusy Wschodnie, także Poznańskie i Pomorze Gdańskie. To tutaj skupiały się najradykalniejsze elementy ruchu społecznościowego, neopietystycznego (niem. Gemeinschaftsbewegung), ruchu, który poprzedzał i ostatecznie wyłonił z siebie niemiecki pentekostalizm. Jego kaznodzieje, po rozłamie w 1909 roku, zorganizowali zielonoświątkowe Kościoły Niemiec. Już w roku 1909 odbyły się konferencje: 19-20 X 1909 roku w Ostródzie z udziałem przywódcy zielonoświątkowców niemieckich pastora Jonathana Paula (1853-1931), a 6-9 XII 1909 we Wrocławiu.

Jeśli chodzi o Polaków, to pierwszymi zielonoświątkowcami zostali niektórzy członkowie Społeczności Chrześcijańskiej, ruchu neopietystycznego w łonie luteranizmu na Śląsku Cieszyńskim. Wykluczenie zielonoświątkowców ze Społeczności Chrześcijańskiej doprowadziło do powstania Związku Stanowczych Chrześcijan, który był pierwszą niezależną wspólnotą zielonoświątkową w Polsce. Związek został zarejestrowany w starostwie w Cieszynie w 1910 roku (15 VII 1910) przez władze austriackie.

Tutaj właśnie jest historyczna podstawa naszej dzisiejszej uroczystości 85-lecia. W roku 1920 Śląsk Cieszyński został podzielony między Polskę a Czechosłowację. Znaczne skupiska ludności polskiej, w tym także większość zielonoświątkowców, znalazła się poza granicami naszego państwa. Przedstawicielem zielonoświątkowców wobec władz czeskich na Zaolziu był Karol Kaleta. W Polsce natomiast zielonoświątkowcom przewodzili: Karol Śniegoń (do roku 1927, oraz po 1937), który doznał przeżyć zielonoświątkowych podczas konferencji niemieckich zielonoświątkowców w Nowej Soli, Karol Kupka (w latach 1927-1931) i Adolf Małysz (w latach 1931-1935). W przeddzień wybuchu drugiej wojny światowej Związek Stanowczych Chrześcijan liczył około 2000 członków.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich spotkania zielonoświątkowców zostały zakazane. Zbierali się więc oni na modlitwy po domach. Część ludności deportowano do Niemiec skąd powrócili dopiero po zakończeniu działań wojennych.

Po 1947 roku zielonoświątkowcy cieszyńscy wchodzili w skład Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego, który powstał na skutek uchwały konferencji w Ustroniu pod Cieszynem w dniach 24-26 maja 1947 roku. Należeli do niego także ewangeliczni chrześcijanie i wolni chrześcijanie, a od roku 1953 również wyznawcy Kościoła Chrystusowego oraz drugi nurt pentekostalizmu polskiego - chrześcijanie wiary ewangelicznej.

Właśnie ten drugi nurt pentekostalizmu na ziemiach polskich nosił nazwę chrześcijan wiary ewangelicznej, czasem z dodatkiem w nawiasie: zielonoświątkowcy.

Chrześcijanie wiary ewangelicznej byli przed drugą wojną światową liczebnie największym Kościołem zielonoświątkowym w Polsce. Liczył on około 20 tysięcy wiernych skupionych w ok. 500 zborach i placówkach kościelnych. Jego instytucjonalne narodziny to zjazd przedstawicieli zborów zielonoświątkowych w Starej Czołnicy pod Łuckiem w maju 1929 roku, na którym doszło do zjednoczenia działających dotąd samodzielnie zborów z Polski centralnej i wschodniej, z kresów.

Geneza obu połączonych w Starej Czołnicy ośrodków ruchu zielonoświątkowego, z kresów i z Polski centralnej, była odmienna. Zbory zielonoświątkowe na terenie Polski centralnej skupiały głównie wyznawców narodowości niemieckiej i powstały nie bez wpływu anglosaskich organizacji misyjnych. Natomiast zbory zielonoświątkowe na kresach powstawały głównie na skutek działalności ewangelizacyjnej reemigrantów z Ameryki.

Na konferencji w Starej Czołnicy wybrano władze Kościoła. Na czele zarządu stanął Artur Bergholc z Łodzi, która stała się siedzibą władz naczelnych. Przed drugą wojną światową

Kościół był wielonarodowościowy. I dlatego np. wydawał swoje czasopisma w kilku językach: w Łodzi "Przystęp" w języku polskim pod redakcją Artura Bergholca, w Tarnopolu w języku ukraińskim "Ewangelskij Hołos" pod redakcją Grzegorza Fedyszyna, a w Gdańsku w języku rosyjskim "Primiritiel" pod redakcją Gustawa Herberta Schmidta. W Kiwercach pod Łuckiem utrzymywano Dom Sierot, zaś kadry duchownych przygotowywano na międzyzborowych kursach biblijnych oraz w Gdańskim Instytucie Biblijnym w Gdańsku, założonym przez Gustawa Herberta Schmidta i otwartym 2 marca 1930 roku.

Po wojnie pierwszą konferencję w 1945 roku zwołano do Bytomia, a następną do Łodzi. Na konferencji w Łodzi powołano nowy zarząd Kościoła. Na czele zarządu stanął Józef Czerski, który należał do kierownictwa Kościoła również w okresie przedwojennym. Na konferencji w Łodzi przyjęto również nowy statut.

W latach 1950-1953 większość działaczy zielonoświątkowych była przetrzymywana w więzieniu przez władze PRL w ramach ówczesnej akcji represyjnej wobec wspólnot religijnych w Polsce. Aresztowanie wszystkich nastąpiło tej samej nocy: 20 września 1950 roku.

W 1953 roku również ta większa wspólnota zielonoświątkowa, ulegając naciskom władz, musiała przystąpić do istniejącego od 1947 roku Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego.

22 maja 1987 roku na ostatnim XII synodzie Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego po braterskich, spokojnych, a nie burzliwych - jak pisze Zbigniew Pasek ^[7] - dyskusjach postanowiono rozwiązać powołaną po drugiej wojnie światowej pod naciskiem władz - na wzór radziecki - religijną federację. Postanowienie o rozwiązaniu Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego zostało zatwierdzone 1 lutego 1988 roku decyzją ówczesnego Urzędu do Spraw Wyznań. Również decyzją w/w Urzędu z tego samego dnia zarejestrowano samodzielny Kościół Zielonoświątkowy w Polsce, do którego weszły dawne zbory zielonoświątkowców cieszyńskich, stanowczych chrześcijan oraz dawnego Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, z wyjątkiem zborów tzw. grupy lubelskiej, która zachowała dawną nazwę i uzyskała niezależną rejestrację. Od 1 lutego 1988 roku datuje się więc ponowny samodzielny byt wyznaniowy zielonoświątkowców w Polsce. Po ponownym uzyskaniu samodzielności Kościół Zielonoświątkowy doznał intensywnego rozwoju: w 1988 roku liczył 82 zbory, obecnie zaś 178 i znowu ok. 20 tysięcy wiernych. Niestety nie udało się na razie skupić wszystkich zielonoświątkowców w jednej wspólnocie kościelnej. Obok bowiem Kościoła Zielonoświątkowego istnieje kilka mniejszych wspólnot o charakterze zielonoświątkowym. Podstawową jednostką organizacyjną w Kościele Zielonoświątkowym jest zbor, który stanowi lokalną wspólnotę wiernych. Na czele zboru stoi pastor i rada starszych. Duchowni Kościoła mogą pełnić następujące funkcje: pastora, ewangelisty, kaznodziei, nauczyciela Słowa Bożego, kierownika agendy kościelnej, prezbitera okręgowego, prezbitera naczelnego. Kościół Zielonoświątkowy w Polsce jest podzielony na okręgi kościelne (obecnie jest ich sześć), na czele których stoją prezbiterzy okręgowi. Najwyższą władzą Kościoła jest Synod, który zbiera się co cztery lata. Synod wybiera prezbitera naczelnego Kościoła oraz na jego wniosek powołuje pozostałych członków Prezydium Rady Naczelnej, którzy wraz z nim i prezbiterami okręgowymi, wybranymi uprzednio w terenie, stanowią tę właśnie Naczelną Radę Kościoła.

Przewodniczącym Naczelnej Rady Kościoła i jej Prezydium jest z urzędu Prezbiter Naczelny Kościoła.

Kadry duchownych i innych pracowników kościelnych Kościoła przygotowuje: w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie na pięcioletnich studiach magisterskich (katechetów na czteroletnich), studia licencjackie w trzyletnim kościelnym Warszawskim Seminarium Teologicznym, w dwu i półletnim Zaocznym Seminarium Teologicznym w Ustroniu oraz na uczelniach zagranicznych. Praktykowane jest również tzw. terminowanie w zborach u boku doświadczonych pastorów. Szkoleniem członków zborów zajmują się natomiast okręgowe seminaria biblijne oraz Instytut Biblijny "Berea" z siedzibą w Katowicach.

Kościół Zielonoświątkowy w Polsce prowadzi ożywioną działalność religijno-kościelną i misyjno-ewangelizacyjną. Pielęgnuje różne formy zgromadzania się wyznawców. Odbywają się nabożeństwa niedzielne główne, zebrania modlitewne, godziny biblijne, spotkania młodzieży, zebrania niewiast, nauczanie religijne dzieci, nabożeństwa komunijne i chrzestne, ewangelizacyjne. W programie nabożeństwa zielonoświątkowego znajduje się kazanie, śpiew pieśni, modlitwa, a także przejawy darów duchowych - według reguł nowotestamentowych - takich jak prorocтво, modlitwa innymi językami, wykładanie języków, uzdrawianie chorych przez modlitwę wiary itp. Praktykowany jest post i oddawanie dziesięciny. Rola żywej muzyki w nabożeństwie zielonoświątkowym jest ogromna.

Działalnością wydawniczą dla potrzeb Kościoła zajmuje się Instytut Wydawniczy "Agape", Instytut "ICI" i częściowo Instytut im. T.B. Barratta oraz "Arka" - Wydawnictwo i Poligrafia. Organem prasowym Kościoła jest miesięcznik "Chrześcijanin" przejęty - na podstawie odpowiednich porozumień - po Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym. Pismo zostało założone w 1929 roku. Ponadto ukazują się czasopisma dla kobiet ("Samarytanka" i "Punkt Zwrotny") oraz biuletyn dla duchownych. Aktywnie działają również kościelne misje, służby i duszpasterstwa. Misja "Nowa Nadzieja" zajmuje się pozyskiwaniem dla Kościoła i społeczeństwa osób uzależnionych od alkoholu, natomiast Misja "Teen Challenge" działa wśród narkomanów. W ramach tych misji są prowadzone ośrodki odwykowe w Broczynie i Cieszynie (dla narkomanów) oraz w Janowicach Wielkich (dla alkoholików). Bardzo dynamicznie działa misja więzienna, która jest obecna w ponad 70 zakładach odosobnienia. Misja namiotowa zajmuje się prowadzeniem ewangelizacji pod namiotem w miejscowościach, do których nie dotarło jeszcze przesłanie zielonoświątkowe czy ewangelikalne.

Na skutek także tej działalności powstają nowe zbory i kościelne punkty misyjne. Wspecjalizowane służby pionu duszpasterstwa to: służba muzyczna, której zadaniem jest umuzykalnianie zborów; służba niewiast, która wydaje własne, wyspecjalizowane czasopisma oraz organizuje konferencje szkoleniowe dla kobiet; służba katechetyczna służąca pomocą katechetom zborowym; duszpasterstwo rodziny, duszpasterstwo młodzieży, które oddziałuje na ponad cztery tysiące młodych współwyznawców; duszpasterstwo akademickie, "Royal Rangers" - zielonoświątkowe harcerstwo. W ramach swoich czynności poszczególne misje, służby i duszpasterstwa organizują również różnego rodzaju kursy, konferencje, obozy. To również - obok regularnej pracy zborów - przyczynia się do rozwoju Kościoła

Zielonoświątkowego w Polsce. Działa również Centrum Telewizyjne "Charyzma" oraz studia radiowe, które przygotowują religijne programy radiowo-telewizyjne.

Kościół utrzymuje i rozwija stosunki z bratnimi Kościołami na całym świecie przez wspólną modlitwę, wiary, obrzędów kościelnych, wzajemne kontakty, wymianę informacji, wydawnictw i pomoc wzajemną. Bierze aktywny udział w pracach Europejskiej Wspólnoty Zielonoświątkowej, w pracach Światowej Konferencji Zielonoświątkowej, której kolejne XVII zgromadzenie odbyło się we wrześniu tego roku w Jerozolimie, należy do Światowej Wspólnoty Zielonoświątkowych Zborów Bożych. Zielonoświątkowcy polscy - jako część składowa Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego - brali czynny udział w pracach Polskiej Rady Ekumenicznej. Ich przedstawiciele należeli do różnych komisji, a także do zarządu Polskiej Rady Ekumenicznej, zaś czterech duchownych w ostatnim okresie przed rozwiązaniem Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego pełniło funkcje przewodniczących oddziałów terenowych PRE (Bydgoszcz, Kraków, Słupsk, Szczecin). Po rozwiązaniu Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego zielonoświątkowcy wyrażali pragnienie pozostania w Polskiej Radzie Ekumenicznej, o czym świadczy prowadzona korespondencja. Mimo tego, że obecnie Kościół nie należy do Polskiej Rady Ekumenicznej aktywność ekumeniczna niektórych ośrodków terenowych Kościoła jest znaczna.

Kilkuletnie starania Naczelnej Rady Kościoła o rozpatrzenie w Sejmie projektu ustawy przyniosły pozytywny skutek. 19.02.1997 roku pod obrady w Sejmie wprowadzono ustawę "O stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego Rzeczypospolitej Polskiej".

Sejm RP na 101 plenarnym posiedzeniu zajął się analizą przedstawionego dokumentu. W punkcie 4. porządku dziennego Sejm zajął się czterema sprawozdaniami sejmowych Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Ustawodawczej. Dotyczyły one oceny projektów ustaw związanych z Kościołem Katolickim Mariawitów w RP, Starokatolickim Kościołem Mariawitów w RP, Żydowskimi Gminami Wyznaniowymi w RP oraz poselskiego projektu ustawy "O stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej" (druki 1121 i 2127).

Obradom przewodniczyła wicemarszałek sejmu Olga Krzyżanowska. Sprawozdawcą komisji był poseł Bogdan Bujak. Przedstawił on wyniki prac nad projektem ustawy. Rozpatrywały go dwie komisje w oparciu o prace Podkomisji Nadzwyczajnej (powołanej 27.06.1996 roku). Podczas połączonego posiedzenia 21.01.1997 roku, komisje postanowiły wnioskować o uchwalenie przedstawionego poselskiego projektu ustawy. W sejmie poseł sprawozdawca argumentował to:

- przynależnością Kościoła Zielonoświątkowego do jednego z najprężniej działających nurtów wyznaniowych świata,
- istnieniem analogicznego ruchu charyzmatycznego w łonie Kościoła Katolickiego (w tym najbliższy doktrynalnie Ruch "Światło i Życie"),
- historyczną działalnością zielonoświątkowców od 1910 roku w Polsce i przynależnością w latach 1949-1988 do ZKE,

- dużą liczebnością wiernych (pod względem liczby wyznawców drugi co do liczby członków, po Świadcach Jehowy, związek wyznaniowy wpisany do Rejestru) - dużą liczbą zborów i duchownych,
- rozwijaniem (nie tylko wśród swych wyznawców) aktywnej misji antyalkoholowej, antynarkotykowej, pracy wśród więźniów,
- zdolnością organizacyjną do utworzenia własnej wyższej uczelni teologicznej,
- szeroką działalnością wydawniczą, ewangelizacyjną i misyjną.

Wszystkie kluby parlamentarne i koła poselskie zapowiedziały poparcie ustawy. Jedynie PSL nie ustalił dyscypliny klubowej na czas głosowania. W przeprowadzonej debacie posłowie podkreślali przydatność pracy Kościoła dla Polski i jego dobrą organizację. Nie bez znaczenia jest także uczestnictwo w światowych i europejskich związkach Kościołów Zielonoświątkowych.

Marszałek sejmu ogłosił postanowienie, by nie odsyłać omówionego projektu do komisji sejmowych i przystąpić do ostatecznego czytania w dniu następnym. 20.02.1997 roku głosowanie nad przyjęciem ustawy przeprowadził Marszałek sejmu Józef Zych. Wzięło w nim udział 401 posłów. Za przyjęciem ustawy głosowało 394, przeciw 1, wstrzymało się od głosu 6 posłów. Ustawa znalazła swoje miejsce w Dz. U. Nr 41, poz. 254 z 26 kwietnia 1997 roku. Kościół podkreśla wiele korzyści z ustawowego uregulowania stosunków z Państwem. Jako liczny Kościół mniejszościowy uzyskał stabilizację prawną, swobodę religijnej i społecznej działalności.

Siedziba Kościoła znajduje się w Warszawie, przy ul. Siennej 68/70, w nowo wybudowanym obiekcie sakralno-kościelnym, którego budowę rozpoczęto w 1985 roku, a zakończono na początku 1990 roku, przy czym pierwsze nabożeństwo Zboru Stołecznego w nowej świątyni odbyło się 24 września 1989 roku.

Copyright by Edward Czajko, Warszawa 1995

Przypisy:

1. Lesslie Newbigin - The Household of God. Lectures on the Nature of the Church, SCM Press, London 1953, s. 30.
2. John A. Mackay - Christian Reality and Appearance, John Knox Press, Richmond, Virginia 1969, s. 88-89.
3. Kilian McDonnell - Why Should Classical Pentecostals and Roman Catholics Dialogue, referat wygłoszony na: 25th Meeting of the Society for Pentecostal Studies and The European Pentecostal and Charismatic Research Association, Mathersey, Anglia, 11-14 July 1995, s. 7 (w archiwum niniejszego autora).
4. Michael Harper - Power for the Body of Christ, Fountain Trust, London 1964, s. 32.
5. Walter J. Hollenweger - Handbuch der Pfingstbewegung, Zürich 1965, Vol. I, s.VI.

6. Walter J. Hollenweger - *Priorities in Pentecostal Research*, referat wygłoszony na: *Conference on Pentecostal and Charismatic Research in Europe*, Utrecht 28th June - 1st July 1989, s. 1 i nn. (w archiwum niniejszego autora).
7. Zbigniew Pasek - *Ruch zielonoświątkowy. Próba monografii*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 1992, s. 174.